

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŃKI =

TELEFON Nr. 68  
KOSZYSTWA GIEŁDOWE P. K. G. 22 63574

### Calendar



## WKŁADY DOLAROWE W BANKACH PAŃSTWOWYCH

na 6 procent rocznie

Rząd gwarantuje zwrot w efektywnych dolarach

Dolary! Wyjdźcie z ukrycia, pracujcie na dochód dla swych właścicieli i na ożywienie obrotu pieniężnego w Polsce!

WARSZAWA, 2. VII.

Należący, na szczęście, do przeszłości: okres niżki złotego spowodował, iż liczne koła społeczeństwa poczęły uciekać od polskiej waluty i skupować dolary Stanów Zjednoczonych.

Dolary te, ukrywane po kieszeniach i szufladach są faktycznie stracone dla życia gospodarczego i stanowią jedynie podniętę do gry giełdowej.

Ministerstwo skarbu postanowiło wydobycь przechowywane nie użyte dolary i pozyskać je dla obiegu pieniężnego w Polsce.

Zmierzając do tego celu rozporządzenie postanawiające, iż banki państwowe, a mianowicie Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczta Kasa Oszczędności i Bank Rolny, przyjmować mogą wkłady w dolarach, oprocentowane na 6 proc. w stosunku rocznym.

Termin wkładów dolarowych opiewać może na 3 lub 6 miesięcy.

Wkłady będą zwracane bezwarunkowo w dolarach.

Fundusze, powstałe z wkładów dolarowych będą użyte w ten sposób, że jedna trzecia część zosta-

nie złożona jako rezerwa kasowa w jednym z banków amerykańskich, dwie trzecie natomiast zasila nasz obrót pieniężny przez udzielenie na podstawie tych sum krótkoterminowych kredytów eksportowych.

Zarządzenie rządu o wkładach

dolarowych powitać należy jako celowe i przynieść mogące zadowolające rezultaty.

Już nikt odgadnąć nie może mieć żadnego interesu w tem, aby posiadane dolary przechowywać w sposób bezużyteczny i prymitywny, w zamknię-

ciu domowym z ogromną stratą dla siebie i dla gospodarstwa społecznego.

sześć procent rocznie od wkładów w walucie mocnej, jaką jest dolar Stanów Zjednoczonych, to dochód bardzo wysoki, nawet w naszych anormalnych stosunkach kredytowych.

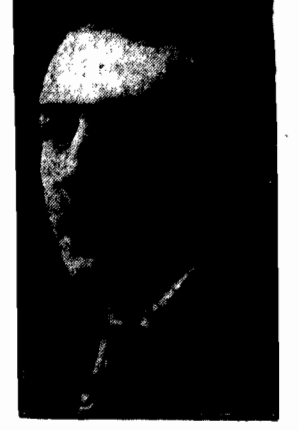
Wnoszący dolary do banków państwowych osiągają doskonale zyski, a przytem

nic nie ryzykują.

Państwo polskie bowiem całym swym autorytetem i majątkiem gwarantuje zwrot wkładów dolarowych w efektywnych dolarach Ameryki Północnej.

### Robinet

b. GUBERNATOR BANKU FRANCJI



dymisjonowany przez nowy rząd Brianda - Caillaux'a.

## Wzrost drożyzny wstrzymany

Koszty utrzymania wykazały już w czerwcu lekką niżkę

WARSZAWA, 2. VII.

Komisja statystyczna dla badania zmian kosztów utrzymania w Warszawie ustaliła, iż poziom kosztów utrzymania w czerwcu obniżył się w stosunku do kosztów z maja o 0.3.

Poszczególne pozycje kosztów utrzymania zmniejszyły następująco: żywność o 0.6 proc., opał — 0.6, pozycje zaś odzieży, mieszkaniowa i wydatków kulturalnych nie wykazały żadnych zmian.

## Rezerwy walutowe Banku Polskiego

wzrosły w czerwcu o 20 milionów złotych w złocie

WARSZAWA, 2. VII.

Wpływ walut obcych w czerwcu, wzmógł się szczególnie w ostatnich dniach, powodując, że rezerwy walutowe Banku Polskiego

na dzień 1 lipca wzrosły w stosunku do 31 maja r. b. o sumę około 20 milionów złotych w złocie.

## Na śmiertelnej serpentynie do Morskiego Oka

Samochód runął z wysokości 10 metrów. Dwie osoby zabite, trzy ranne

Z Krakowa telefonują: Serpentinaowa droga, prowadząca z Zakopanego do Morskiego Oka, na której było już tyle wypadków samochodowych, stała się znowu miejscem katastrofy, zakończonej dwoma zgonami.

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem wracał z Morskiego Oka samochód prywatny, prowadzony przez adwokata z kopiańskiego dr. Wizelmana.

Na 4-ym kilometrze zaczął samochód się ślizgać coraz bar-

ziej na prawo, a gdy hamulec odmówił posłuszeństwa, runął z wysokości 10 metrów. Jadące tym samochodem osoby zostały wyrzucone na stoki serpentyny z wyjątkiem adw. Wizelmana, który trzymał się kierownicy.

Sędzia Lewental z Dobromiła wraz z synem swym Edwardem, uczniem 7-ej klasy gimnazjalnej, zostali zabici na miejscu.

Dwie panie odniosły silne kontuzje. Trzecia lekko potłuczona, wróciła pieszo do Morskiego Oka.

## W sekundę po odejściu pociągu



— Przez pana spóźniłam się na pociąg! Tak się pan włókł z moimi bagażami! — Trzeba było zamiast fragarza wziąć lekkodete - szybkobiegacza, moja sportowa panisielu!

## Socjaliści krajów nadbałtyckich żądają od Kowna zrezygnowania z bezmyślnych pretensyj do Wilna

RYGA, 2.7. Na konferencji z Polską o Wilno, gdyż dotychczasowe stanowisko Kowna w tej sprawie nie odpowiada dumnie i Litwy ustalono wytyczną linię tych stronnictw w polityce zagranicznej.

Postanowiono domagać się solidarnie od rządu kowieńskiego pokojowego załatwienia zatargu.

## Wielka narada polityczna w Kownie o dalszej polityce zagranicznej Litwy

RYGA, 2.7. Z Kowna donoszą: narada w sprawie dalszej polityki zagranicznej Litwy, w której uczestniczyli przedstawiciele Litwy kołowieńskiej zagranicą, na wielką nie w najbliższy poniedziałek.

## Ameryka obniża kurs franka aby zmusić Francję do szybkiego spłacenia długów

PARYŻ, 2.7. Nowa gwałtowna niżka franka francuskiego, która ujawniła się na giełdzie wczorajszego dnia, może wywołać poważne komplikacje polityczne.

Kursują pogłoski, iż spadek franka jest wywołany sztucznie przez Amerykę dla wywarcia nacisku na Francję, w kierunku zmuszenia jej do ratyfikowania umowy w sprawie długów

## Dziewięć szubienic czeka na spiskowców tureckich

Trybunał w Smyrnie wydał wyrok śmierci

KONSTANTYNOPOL, 2.7. Nadzwyczajny trybunał w Smyrnie skazał 9 kierowników spisku przeciw Kemalowi Paszy na śmierć przez powieszenie. Trzej z nich są członkami Zgromadzenia Narodowego

## „Czarny Czarownik”

PROFESOR OSSENDOWSKI  
słynny podróżnik polski  
BĘDZIE SNUŁ DLA CZYTELNIKÓW NASZEGO PISMA OPOWIEŚĆ o swej ostatniej wyprawie w głąb Afryki

W najbliższych dniach pismo nasze rozpocznie druk nowej opowieści znakomitego pisarza i podróżnika P. F. A. Ossendowskiego.

Opowieść nosić będzie tytuł „Czarny Czarownik”, a osnuta będzie na ile ostatniej wyprawie do Afryki.

## Ministerjalna wizyta w Białowieży

Min. Raczyński badał gospodarkę angielskiej spółki

W dniach 27 i 28 ub. m. odwiedził minister rolnictwa Raczyński puszcze Białowieżską.

Podczas pobytu na terenie puszczy minister interesował się specjalnie gospodarką angielskiej spółki leśnej, eksploatującej część drzewostanów, oraz zakładami przemysłowymi, istniejącymi w Białowieży, Hajnowce i Gródku.

Min. Raczyński zwrócił uwagę na liche warunki mieszkaniowe robotników, zatrudnionych przez konsorcjum angielskie.

## IESZCZE CAŁY LIPIEC Sejm będzie sejmikował

WARSZAWA, 2. VII.

Konwent seniorów Sejmu ustalił dziś program i calendarium prac sejmowych.

Na wstępie przewodniczący marszałek Rataj zaproponował, ażeby Sejm przed rozpoczęciem załatwiał projekty zmiany konstytucji, wnioski o rozwiązanie Sejmu i projekty ustaw samorządowych.

Na wniosek pos. Rymara (ZLN.) program ten rozszerzono na referat komisji 5-ciu o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli Państwa i na projekt reformy ordynacji wyborczej, a to w miarę postępu prac komisji konstytucyjnej.

Ustalono, iż w poniedziałek 5 i wtorek 6-go lipca odbędzie się 1-sze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie konstytucji w związku ze zgłoszonymi w tej materii wnioskami poselskimi.

Zgłoszenie nowych wniosków, dotyczących zmiany konstytucji, o ile będą związane z terminem 15-dniowym — należy interpretować w ten sposób: termin będzie się liczył od dnia zgłoszenia wniosku do dnia 2-go czytania w pełnej Izbie.

Komisja konstytucyjna będzie obradowała nieustannie, ażeby między 12 — 14 lipca Izba mogła przystąpić do 2-go czytania.

Około 20 lipca przyszyby na porządek obrad sprawy dalsze, a więc projekt ustawy o reformie ordynacji wyborczej, referat 5-ciu oraz projekty ustaw samorządowych.

Postawie Dubanowicz, Seyda i Kiernik wyrazili życzenie, aby załatwić się z wnioskami o rozwiązanie Sejmu jak najrychlej, a by sama zmiana konstytucji mogła traktować swobodnie, — a jak się p. Seyda wyraził — sub specie Aeternitatis „pod auspicjami wieczności”.

W tej mierze jednak zwyciężyło zdanie marszałka Rataja, że dla wielu posłów takie czy inne załatwienie projektów zmiany konstytucji będzie decydowało o stanowisku wobec wniosku o rozwiązanie Sejmu i dlatego rzecz ta będzie traktowana dopiero po załatwieniu wniosku o zmianę konstytucji.

Zakończenia sesji Sejmu należy się spodziewać, o ile pod obrady przyjdą projekty ustaw samorządowych, dopiero w pierwszych dniach sierpnia.

## Prof. Kemmerer wyjeżdża do Warszawy Uroczyste śniadanie w ambasadzie polskiej

PARYŻ, 2.7. W ambasadzie polskiej odbyło się śniadanie na cześć odjeżdżającego do Warszawy prof. Kemmerera i towarzyszącej mu misji.

Na śniadaniu obecny był m. in. minister Sokal, bawiący tu przejazdem do Genewy.

## MULEJ ACHMED BEJ nowy wódz marokański podjął broń, złożoną przez Abd el Krima

LONDYN, 2.7. Donoszą z Maroka, że Mulej Achmed Bej ogłosił się głównodowodzącym wszystkich szczepli marokańskich.

W wydanej proklamacji wyzwał on Riffenów do zdecydowanego oporu przeciwko najazdowi franko - hiszpańskiemu

## Ks. Walji nie myśli o małżeństwie z infantką hiszpańską

LONDYN, 2.7. „Exchange Telegraph” zaprzecza wiadomości, jakoby planowane były zaręczyny ks. Walji z infantką hiszpańską Beatrycą

## GIEŁDA Dolar spada dalej

WARSZAWA, 2. VII.

Bank Polski płaci za dolary 9.40.

Na czarnej giełdzie od samego rana silna tendencja zwyżkowa dla złotego.

Dolary w olbrzymim zaofiarowaniu po 9.45—9.43.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 4.93, Dolar złoty 9.40, Funt ang. złoty 45.75, Dolar srebrny 8.97, Rubel srebrny 3.31, Srebrny bilon rosyjski 1.41.

Dewizy

Berlin 2.23, Belgia (za 100) 27.00, Holandia (za 100) 390.00, Londyn (za 1) 45.92, Paryż (za 100) 26.75, Praga (za 100) 28.00, Szwajcaria (za 100) 184.00, Wiedeń (za 100) 136.00, Sztokholm (za 100) 257.00, Włochy (za 100) 34.60, Czerwoniec (za 1) 42.60.

ZURYCH, 2.7. Zamknięcie. Warszawa 50.50, Paryż 13.85, Londyn 25.140, Nowy Jork 5.166, Belgia 13.95, Włochy 18.30, Berlin 1.23, Wiedeń 13.04, Rudaż 9.72





# WEKŚLOWE KŁOPOTY p. p. Sylberthala i Gewisgolda przed sądem okręgowym

WARSZAWA, 2. VII. Pan Marek Gewisgold i pan Dionizy Sylberthal mieli gorący dzień w tych dniach ogólnego zastojów. Pan Dionizy Sylberthal miał weksel pana Marka Gewisgolda, a pan Marek Gewisgold nie miał pieniędzy na pokrycie tego weksłu.

— Weksel! Oj, wielka rzecz! Przyslij pan ten weksel do inkasa.

Pan Sylberthal wręczył dozorcę do mu weksel i polecił zanieść panu Gewisgoldowi, a pan Gewisgold rozradowany wziął papier do ręki, przedarł swój podpis

I — myślicie, uiszczył należność!... Przeciwnie — rzekł ze złośliwym uśmiechem.

— Proszę zanieść ten papierek z powrotem panu Sylberthalowi i powiedzieć mu, niech teraz dobrze szuka swoich dwu tysięcy złotych.

Pan Sylberthal, rozdarty szarym nad rozdartym wekslem, po bęgl do komisariatu i złożył tam meldunek o czynie dłużnika, co zostało zaprotokolowane przez

przodownika Józefa Thomę. Nim komisariacki „papier”, mówiąc stylem biurokratycznym, otrzymał właściwy bieg, p. Sylberthal zjawił się w komisariacie po raz drugi i zakomunikował przodownikowi Thomie, iż p. Gewisgold dowiedziawszy się o protokole policyjnym, bardzo się przestraszył i pokrył całą należność.

Wobec takiego obrotu rzeczy przod. Thoma przedarł jeszcze raz nieszczęsny weksel i wrzucił go do kosza wraz z protokołem zameldowania.

Traf chciał, iż następca przodownika Thomy, przod. Bednarski znalazł w książkach ślady jakiegoś protokołu bez dalszego biegu i wszczął dochodzenie, które przywiodło wczoraj p. Gewisgolda i przod. Thomę na ławę oskarżonych w sądzie okręgowym.

Policjant stanął kupiec zaś — uszkodzenia cudzego dokumentu. P. Gewisgoldowi groziła kara

do 6 lat więzienia, to też nawet p. Sylberthal tłumaczył go bardzo gęsto. Sąd pod przewodnictwem sędziego Kozakowskiego wobec braku szkody, mogącej wyniknąć z czynu oskarżonego, skazał go na 3 tygodnie aresztu.

Przod. Thoma został ulewiniłony z braku cech przestępstwa.

# W Warszawie dramat miłosny W KAZIMIERZU - BISKUPIM

Odpalony zalotnik ranił trzema strzałami swą ukochaną, poczem odabrał sobie życie

Kazimierz Biskupi (pow. śląpecki) był wczoraj widownią wstrząsającej tragedji. Dwudziestopięcioletni Michał Swoboda, rodem z Malopolski, wystrzelił 3-krotnie do swej znajomej, panny Hanny Weryńskiej, raniąc ją bardzo niebezpiecznie, poczem wpakował sobie w pierś pozostałe 3 kule.

Nieszczęśliwy skonał po 10-15 minutach.

Ofiarę szalonego zalotnika przewieziono w stanie bardzo ciężkim do miejscowego szpitala.

Tyle w suchem świetle faktów.

Okropna ta historia ma jednak specjalne podłoże: Swoboda starał się przez dłuższy czas o pannę Weryńską, prowizorkę w miejscowej aptece i cieszył się jej sympatją.

Budował na tej sympatji złote mosty i marzył, że poślubi ukochaną.

Alliści ostatniej niedzieli, podczas bytności w kościele usłyszał nagłe bledny młodzieniec zapowiedzi z ambony...

Nie wierzył swoim uszom, pa-

do to nat jak grom z jasnego nieba.

Ksiądz wymienił nazwisko jego umiłowanej obok nazwiska innego mężczyzny. Rywalem Swobody okazał się inżynier leśny, p. Kruppe. Po wyjściu z kościoła Swoboda zażądał od inżyniera Kruppego satysfakcji honorowej.

Odmówiono mu jej jednak. Wzgardzony zaczął zęby i odjechał.

Ale po dwóch dniach powrócił i zjawił się w mieszkaniu pań Weryńskich, zamienił z panną kilka słów i oto huknęły w zamkniętym pokoju tragiczne strzały...

## Woskowy sobowtór



Artystka filmowa Claire Windsor (na pierwszym planie) obok swego manekina, wykonanego z wosku. Dzieło to ma przyzobaczyć wystawę jednego ze sklepów nowojorskich.

## 9.000 ton opjum

### zatrzuwa świat w ciągu roku. Walka z produkcją i przemyślnictwem

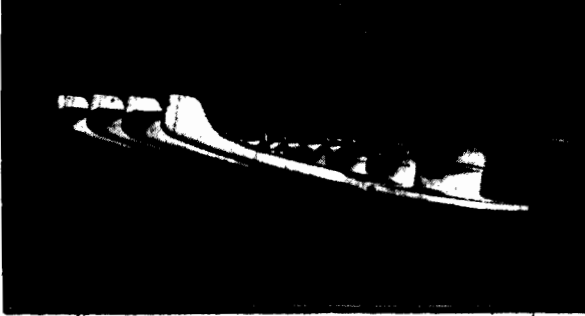
Walka z opjumi nie wydaje spodziewanych wyników. Pomimo surowych zakazów i kar za przywożenie tego narkotyku do krajów europejskich, z miesiąca na miesiąc zwiększa się przemyślnictwo.

Cały świat do celów leczniczych spostrzebowuje rocznie 800 ton opjum, tymczasem produkcja wynosiła w rokueszłym 7500 ton, a obecnie podniosła się do 9.000 ton.

Szczególnie intensywnie prowadzone są planfacje maku w Turcji, skąd rozchodzi się opjum po całej Europie i znacznej części Azji.

Wieloletni ze Wschodu nie można wytłumaczyć, że z równą korzyścią mogłby uprawiać buraki cukrowe i zamiast zatrzuwać świat narkotykiem, przyczyniłby się do lepszego odżywiania ludzkości.

## 14 godzin w powietrzu ponad oceanem



W Ameryce skonstruowano nowy samolot, który w ciągu 14 godzin może unieść 130 osób ponad Oceanem Atlantycznym z szybkością 275 km. na godzinę. Ma on rozpiętość 94 mtr. i pedzyny jest przez 10 motorów. Ryćcina przedstawia model tego olbrzyma.

## POD MODREM NIEBEM ARGENTYNY

### Jak tańczą w ojczyźnie tanga Bal argentyński zaczyna się — polonezem

Kpt. Fularski o dancjach w kraju jaguarów

Gdy nastanie zmierzch — opowiada nam kpt. Fularski — po dniu takiego żaru słonecznego, że nienawykły człowiek z północy z trudem zdobywa się na najbliższy ruch, Argentyńczycy schodzą się w domach prywatnych i klubach na tańce. Różkosom tańca oddają się namiętnie i powszechnie.

Wedle stawu grobla: jedni w przepysznych salinach — to t. zw. „alta sociedad”, inni w dużych szopach, gdzie ubita glinka zastępuje lśniącą posadzkę.

W jednej części sali piękne „senoritas” — zawsze w jedwabiach i często obwieszone kosztownościami i brylantami.

Wymalowane tak jaskrawo, jak gdyby umiejętność kombinowania szminki i różu nie służyła tylko do podkreślenia rysów twarzy, lecz była odrębną sztuką.

„Senoritas” malują nawet nozdrza i końce palców.

Jedyną namiętnością biethnej „senority” argentyńskiej, której mężczyzna nigdy nie uważa za towarzysza w życiu, lecz za bzdurszy kwiat, ciepłarniany, jest chęć podobnia się, do czego dochodzi dwoma środkami: przepychem w stroju i szminka.

Po drugiej stronie sali ocze-

kują wyelegantowani „caballeros”, w oczekiwaniu na pierwsze dźwięki jazz-bändu, a właściwie t. zw. „tipica”, orkiestry złożonej z instrumentów nastrojonych na ton przejmująco smętny — i kilku saxofonów.

Za chwilę rozlega się melodia... poloneza.

Nasz narodowy taniec przywieziony do Argentyny przez polskich wychodźców, przypadł odrazu i na stałe Hiszpanom do gustu. Każdy bal musi rozpocząć się polonezem.

Wreszcie miłkną wroczyście ton poloneza, a za chwilę płynie bardzo wolno melodia tanga.

Pasy posuwają się w takt smętnnej muzyki ogromnie wolno, dziwnym krokiem, który przypominał mi chód skradającego się kota.

Żadnych wymyślnych figur, które dokompletowali europejscy mistrze tańca. Figury te wzbudziłyby śmiech u szatującego się tancerza z Argentyny.

Późno w nocy miłknie melodia tanga.

Wracając do domu ulicą jakiegoś Corlimes, czy innej nieszczęśliwej, słyszy się ze stepu wyraźnie straszny ryk jaguara.

## Na wzór Poli Negri



Nasza rodaczka Pola Negri pierwsza wprowadziła na ekrany zdjęcie pocatunkin odgranego tuż przed obiektywem kino - aparatu.

## Biuro małżeństw arystokratycznych

### Ile kosztuje utytułowany mąż? Miljonerki amerykańskie w poszukiwaniu wysokich koligacji

Przy ulicy Richelieu w Paryżu w pięknie urządzonej apartamentowicy mieszczą się instytucja, zwana „Lotos”.

Pod tą nazwą kryje się biuro pośrednictwa małżeństw, a na czele tej instytucji stoi starzejąca się piękność amerykańska, Miss Klara Huber.

„Lotos” ogranicza się jedynie do klienteli amerykańskiej i dostarcza milionerkom utytułowanych mężów.

Jeśli jakaś bogata fabrykantka czy kupcówna zamarzy o tytuł księżnej, hrabiny, lub tylko zwyczajnej szlachcianki, z całym zaufaniem może się zwrócić do „Lotosu”.

Biuro pośrednictwa małżeństw czuwa bowiem, aby dyplomy i tytuły były autentyczne.

Koszt wyszukania arystokratycznego męża nie jest mały.

Wpisowe kosztuje 2.000 franków, a po skojarzeniu małżeństwa pan młody płaci prowizję

od posagu, żona zaś jego od 1.000 — 10.000 dolarów, zależnie od tytułu mężowskiego.

Pretendenci do tronów są najkosztowniejsi. W „Lotosie” panuje ożywiony ruch, a przedsięwzięcie biuro robi znakomite interesy.

Sowletry grożą więzieniem za nieprzestrzeganie oszczędności w urzędach państwowych

MOSKWA 17. Rząd sowiecki wydał polecenie, aby we wszystkich urzędach i przedsiębiorstwach państwowych stosowano bezwzględna oszczędność.

Niestosowanie się do tego rozporządzenia pociąga za sobą karę sądową dla całego komitetu administracyjnego danego urzędu lub przedsiębiorstwa.

## Tulów z dwiema głowami



W Stanach Zjednoczonych urodził się potwork o dwu głowach, czterech rękach i trzech nogach. Są to właściwy o rozdzieleniu ich przez operację.

## 3.000 kilometrów z miłości



„Młody tramp” amerykański, John Compton, by odwiedzić narzeczoną, Ocieł, przewodził pieszo 3.000 kilometrów, zamieszkała w Kanadzie.

## Kultura zamrożona w lodzie

### Badania wyprawy duńskiej w Grenlandji

Dziki wyrusza z Kopenhagi do białego śniegu i tamtejszego dyrektora muzeum narodowego dr. Pawła Norderlunda eksperymentowana do północnej Grenlandji.

Celem tej wyprawy jest przeprowadzenie badań na ementarzy szarym lodzie, gdzie pod powierzchnią kryje się tajemniczy lodu znaleziska, być ludzkie, pochodzące z 13-14 stulecia.

Cała specyfikacja w głębokości 50 metrów pod ziemią są znakomite fosylizowane, a nawet ubrania trupów nie są zniszczone zębem czasu.

Nieco więcej najmniejszej wapi w 5000 m. ze północna Grenlandji była jeszcze w XIV stuleciu zamieszkała przez ludzi białej rasy.

W tym dopiero okresie nastąpiła tam gwałtowna zmiana temperatury i zamieniła żywna ziemia na kraj wieczystych śniegów i lodów.

Badania anatomiczne przeprowadzone na zamrożonych zwłokach ustaliły, iż zamieszkaująca Grenlandję rasa ludzka była zwyrodniała i niezdolna do dalszego utrzymania gatunku.

## 187 ludzi zabitych na ulicach Londynu

W ciągu maja wypadki uliczne w Londynie pocięły 187 istnień ludzkich. Najwięcej wypadków śmiertelnych spowodowały samochody prywatne (61), następnie samochody ciężarowe (57) i autobusy (83).

## Kapiel miliardera



Jeden z najbogatszych obywateli Stanów Zjednoczonych, Jerry Gould na kąpiel w Atlantic City.

